

Sanitariuszka Małgorzatka

słowa: Mirosław Jezierski
muzyka: Jan Krzysztof Markowski

$\text{♩} = 152$

B $\flat$ B $\flat$ /F B $\flat$ 6 B $\flat$ /F B $\flat$ C $\sharp$ m C m

Przed a-kcją by-ła skro-mną pan-ną, Mie-szka-ła gdzieś w A-le - i Róż, Mia-ła miesz-

C m C m6 C m F7 B $\flat$ F7

kan - ko z du - żą wan - ną, Pies-ka pin - czer - ka, no i już. I pan - to -

B $\flat$ B $\flat$ /F B $\flat$ 6 B $\flat$ B $^\circ$ C m

fel - ki na ko - tur - nach I to, i o - wo, wzglę - dnie, lub, Tro-chę prze -

(C m7(b5) F7(b9) E $\flat$ m A $\flat$ 7 B $\flat$ G7 C m F7 B $\flat$)

kor - na i czu - pur - na I tyl - ko "Me - wa" al - bo "Klub". Na pla - żę

A m7(b5) D7(b9) G m A m7(b5) D7(b9) G m

bie - gła wcze-snym ran - kiem, Aby opa-opa - lić wie-rzch i spód, Dzi-siaj o -

C7 F G m C7 C m/F F7

pa - ła się ju - na - kiem I ra-zem z na - mi wci - na miód. Sa - ni - ta -

B $\flat$ 6 G7alt C m C m F7 B $\flat$

riu - szka "Mał - go - rzat - ka" To naj-pię - kniej-sza ja - ką znam, Na pierw-szej

Sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2021

30 **B $\flat$** **G7alt** **Cm** **Cm** **F7** **B $\flat$**

li - nii do os - tat - ka Pro-mien-ny uś - miech nie - sie nam. A gdy na -

34 **Fm** **B $\flat$ 7** **E $\flat$** **C7** **F**

da - rzy ci się gra - tka, Że cię post - rze - lą w pra - wy but, To cię o -

38 **B $\flat$** **G7alt** **Cm** **F7** **Cm** **F7** **B $\flat$ 6**

pa - trzy "Mał - go - rzat - ka" Słod-sza niż przy - dzia - ło - wy miód. ____

Ta "Małgorzatka" to unikat;
Gdym na Pilicką dzisiaj wpadł
Czytała głośno komunikat,
A w dali głucho walił piat.

Tak jakoś dziwnie się złożyło,
Że choć nie miałem żadnych szans,
Niespodziewanie przyszła miłość,
Jak amunicja do pe-panc.

Idylla trwałaby do końca,
Lecz jeden szczegół zgubił mnie,
Dziś z innym chodzi po Odyńca,
Bo on ma „stena”, a ja nie.

Sanitariuszko "Małgorzatko",
Jakże two serce zdobyć mam?
Choć sprawa wcale nie jest gładka,
Już jeden sposób dobry znam:
Od "Wróbla" dziś pożyczę „visa”
I gdy zapadnie ciemny mrok,
Pójdę na szosę po "tygrysa" -
W ręce Małgosi oddam go!